

# Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i adm. niestracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie wlk. 5.50  
kwartalnie „ 16.50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór w niedziele i święta  
od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.  
Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

**OGŁOSZENIA:** Nadesłane przed tekstem i w tekście  
mk. 2.25. Nekrologia — mk. 1.25. Reklamy po tekście (4 szp.)  
— mk. 1.25. Zwyczajne (6 szp.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia  
12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.20.

**Teatr Polski**  
Cegielniana 63,  
pod dyrekcją: Fr. Rychlewskiego.

Sobota, dnia 31-go maja po poł. o godz. 4 po cenach  
najniższych: **„NADZIEJA“** Dram. w 4 akt.  
Hejrasausa,  
Wieczorem o  
g. 7 m. 30: **„Profesor Storicyn“.**  
Sztuka w 4-ach aktach S. Andrejewa.

Niedziela, 1 czerwca o g. 3 popoł. po  
cenach popularnych

**„Robert i Bertrand“**  
wodevill w 3 aktach G. Seroux.

Wieczór godz. 7.30 po cenach popularnych

**„BALADYNA“**

Tragedja w 5 aktach J. Słowackiego.

## Z SEJMU.

Sejm I-ses. Posiedzenie 43.  
Warszawa, 30 maja (PAT) — Początek posiedzenia sejmowego o godz. 4 minut 15.

Po odcytnianiu interpelacji marszałek z wiadomą sobie o wyroku sądu najwyższego w sprawie mandatu pana Nossha Pri-luckiego.

Z porządku dziennego referował sprawę uruchomienia państwowego Instytutu geologicznego p. Radziszewski.

Instytut ten otwarty już został 7 maja. Chodzi o dalsze mu możliwości szerokiego rozwoju. Wydatki jakie to połączenie z sobą są najlepszym znaczeniu produktywne. Wnioski komisji bez dyskusji przyjęte.

Drugim punktem była sprawa dalszego kredytu dla skarbu państwa w kwocie 300 milionów marek w krajowej kasie pożyczkowej.

Sprawozdawa większość komisji p. **Wojdański** oświadcza między innymi, że z poufnych wyjaśnień rządu wiadomo, że nadobór nasz wynosi 2 miliardy marek. Z naszych normalnych dochodów, pokrywamy tylko 5 części naszego budżetu, resztę musimy pokryć z pożyczek. Tymczasem się to oczywiście tem, że państwo musi zorganizować administrację, czyżby przemysł i handel, odbudować kraj i jednocześnie jeszcze prowadzić wojnę na różnych frontach. Dlatego nie należy odma-wić żadnego kredytu. Trzeba jednak do-magać się, aby nasz rząd skarbowy przede-wszystkiem wyczerpał wszystkie środki do powiększenia normalnych dochodów państwa. Dotąd nietylko nie zaprowadzono nowych podatków, ale nie osiągnięto nawet tych, które już istnieją.

Jest to także niekorzystne i dla samej ludności, szczególnie biedniejszej, gdyż na-legość podatków deszczem będą cibrzy-mich rolników. Później będzie bardzo ciężko to wszystko płacić. Prócz tego na-leży dążyć do wprowadzenia nowych po-datków, szczególnie od syka wojennego. Niech ci, którzy zdobyli pieniądze z kray-da nas wszystkich, teraz pewną ilość pie-niędzy oddadzą na dobro nas wszystkich. Nie jest też uregulowana sprawa monopola. Większość komisji proponuje uchwalenie ustawy w sprawie upoważnienia ministra skarbu do zaciągnięcia krótkoterminowej pożyczki w kasie pożyczkowej w kwocie pół milarda, a dalej proponuje rezolucję:

1) wzywa się rząd, aby do dnia 1 czerwca przedłożył Sejmowi plan budżetu, za pierwsze półrocze 1919 r.

2) wzywa się rząd, aby jaknajwcześniej przedłożył Sejmowi preliminarz bud-żetu za drugie półrocze 1919 r.

3) wzywa się rząd, aby przystąpił natychmiast do jaknajenergiczniejszego ściągania obowiązujących podatków.

Pos. **Osiecki** przedstawia wniosek mniejszości komisji, według którego upo-ważnia się ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki tylko w wysokości 400 milionów marek.

Mówca wywodzi, że kwota 500 mil-jonów marek nie jest właściwie na niczem innym oparta, jak tylko na zdaniu mini-stra. Przed chwilą właśnie minister zako-munikował że budżet wreszcie wydrukowa-no i że komisja zaraz go otrzyma.

Alc jest to budżet za pierwsze półro-cze, które się kończy za miesiąc. W tych

warunkach przedstawienie budżetu jest tyl-ko fikcją, bo nie można w nim nic zmie-nić. Komisji budżetowej przedstawiciel ministerstwa skarbu dał tylko takie wyja-śnienie, że pieniądze są potrzebne na po-większenie zapasów czasowych. Powie-dziano, że państwo samych półrocze bud-żetowe 2-miljardowym deficytem, podczas gdy dochody wysoczą się do 300.000.000. Nie wyśledzono wcale w jaki sposób pań-stwo będzie się starało uporać z tym defi-cytem.

Wniosek mniejszości nie jest ostatecz-ny odmówieniem pożyczki. W protoko-łach wyryła się tylko ostrzeżenie pod adresem rządu, że tak dalej iść nie można, że musi się organizacja finansową postawić na właściwej stopie, wydatki od społeczeństwa to, że ono dać musi i musi się stworzyć plan gospodarczy.

Pos. **Kiernik** staje na stanowisku więk-szości komisji, mimo to zarzuca minister-stwu skarbu, że dopiero pod naciskiem kom-isyj rąbek tajemnicy finansowej i wydat-ków miliardowych państwa. Dobrze się stało, że komisja zdobyła się na tą sta-nowczość. Stronictwo mówcy będzie wprawdzie głosowało za wnioskiem większo-ści, ale bynajmniej nie dlatego, aby miało zaufanie do rządu lub do ministra skarbu, którego gospodarza jest goś odarką ban-kruta, ale w imię konieczności państwo-wych.

Izba uchwaliła wniosek większości komisji przyznającej kredyt pół miliardowy.

Uchwalono także 3 rezolucje. Ostatnią z dodatkami m. p. **Osieckiego**, tak że ta rezolucja brzmiał: Wzywa się rząd, aby przystąpił natychmiast do jaknajenergiczniejszego ściągania obowiązujących podatków i przedstawił plan swojej gospodar-ki finansowej.

Izba przystępuje z kolei do 3-go punk-tu porządku dziennego t. j.

**do sprawy kredytu 75 milji dla wielkiego przemysłu . 25 milj. dla rękodzielników.**

Pos. **Rudnicki** oświadcza, że sprawa kredytu leży w interesie nietylko jednostek, ale w interesie państwa. Inaczej zapatru-je się na tę kwestję mniejszość komisji, która zastrzeg przystąpienia kredytu in-terencje ministerstwa obrony pracy, a nawet związków zawodowych. Wniosek to należywa w żadnym państwie. Jest to no-wa instancja biurokratyczna, któraby dala-żaća spręca 2 ministerstw.

Pos. **Szczerkowski** oświadcza, że usta-wa powinna w interesie samego państwa wyrażać zabezpieczyć interesy robotni-ków. To samo dotyczy kredytu 25 miljo-nów dla drobnego przemysłu. Mówca pro-ponuje w tym duchu szereg poprawek i oświadcza, że reprezentacje interesów ro-botniczych i związków zawodowe winny być usane przez państwo za organizacje kom-petentne do załatwiania sporów i wydawa-nia opinii. Jeśli Sejm odrzuci te popraw-ki, to klasa robotnicza przekona się, że Sejm w większości stanął na stanowisku takiej ustawy, która w całości odpowiada interesom kapitałistów.

Pos. **Brun** przedstawia Izbie spis do-kładny dokonanych przez Niemców rekwi-

## MINISTERSTWO SKARBU

Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

zawładając, że od środy, dnia 28-go maja r. b. biura Urzędu Skarbu Narodowego są przeniesione z ulicy Marszałkowskiej 154 do gmachu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej — Białeńska 10-12, dokąd też należy skierowywać wszelką korespondencję, tyczącą się Urzędu Skarbu Narodowego.

Biura Urzędu Pożyczek Państwowych pozostają nadal przy ul. Marszałkowskiej 154.

zycji. Tak z general-gubernatorstwa war-szawskiego zabrano żelaza około 82 miljo-nów kilogramów, cyny, cynku, ołowiu przeszło 19 milionów kilogramów, miedzi prze-szło 7 milionów, stali byłej 800 tysią-cy sztuk, stali na podszewy już gotowej 2 miliony kilogramów, pasów transmisyjnych 800.000 kilogramów. Z Łodzi samej, jak wyliczone, według prawdopodobieństwa wy-wieziono pasów 114.000 kigr. t. j. odle-żność z Warszawy do Petersburga. Drze-ła z 7 trójko majątków, z których są ty-fry, 44.700 wagonów, tłuszczów i olei 1 milion kigr., wełny 9 i pół milionów kg., wełny prawie 10 milionów kigr. Za te wszystkie rzeczy nie zapłacił przemysłow-com ani złamanego szeląga. Przed przy-byciem Niemców rosjanie wywieźli jakieś 1000 wagonów surowców, a prócz tego różni przemysłowcy musieli przemieścić do Rosji znaczną część swoich fabryk dla do-kończenia obrotów.

Mówca jest za zatwierdzeniem ustawy, a przeciw poprawkom mniejszości.

P. **Festerkiewicz** w imieniu N. Z. R. przychylił się do wniosku mniejszości, w szczególności także do poprawki p. **Wasilewskiego**, aby podnieść z 25 milionów na 50 milionów. Uchwalono zamknięcie dyskusji.

Minister handlu i przemysłu **Hacła**: w jednej i drugiej ustawie przebijają się myśli, że proponowane pożyczki są to po-życzki zwrotne, która nie mogą być obar-żone rozmaitymi przepisami. Współdział i decyzja ministerstw pracy w sprawach tego kredytu jest zbyt ciężka i komplikuje sprawę.

Co do drugiej sprawy, to minister jest przeciwny podwyższeniu kredytu 25 milionów mk. dla drobnego przemysłow-ców do sumy 50 milionów. Jeżeli okaże się potrzeba, to sam minister postawi wniosek o podwyższenie tej sumy. Mów-ca dlatego nie jest za podwyższeniem tej sumy, aby mieć możliwość kontrolowania

tej ustawy, aby przekonać się o jej spraw-ności, przed wniesieniem o podwyżkę. Przemysłowcy mieli pieniądze, kiedy było im dobrze, ale przez 4 lata wojny wszy-śkie zasoby się wyczerpały.

Jeżeli chodzi o ustawę w dziedzinie w zysku, o to czy robotnicy będą mieli w tym kierunku wpływ, to tego narazie mi-nister przysądzać nie może. Mówca oświadcza dalej:

Będziemy się opierać na wymagania życia, na tej podstawie, że niewątpliwie reforma stosunków pomiędzy fabrykantem a robotnikiem wymaga sanacji.

Izba za pomocą głosowania przez wy-chodzenie drzwiami przyjmuje 107 glosami przeciwko 92 pierwszą część poprawki mniejszości a mianowicie co do ingerencji ministerstwa pracy. Dalej przyjmuje izba poprawki posła **Wasilewskiego** oraz jego rezolucję, poczem całą ustawę en bloc z wyjątkiem poprawek mniejszości do usta-wy 2-sj.

Punkt 4 porządku dziennego został odesłany do komisji, punkt 5-ty odro-czony.

Odczytano kilka wniosków, która marszałek bez dyskusji odsyła do komisji między innymi wniosek rządu o tymcza-sowym dodatku drożyznianym dla oficer-ów i żołnierzy. Z 3 wniosków co do których żądano dyskusji, izba przyjęła na-głość wniosku p. **Zaluski** co do racjonal-nego postawienia armji polskiej zreorga-nizowania pomocy sanitarnej.

Wniosek odesłano do komisji. W sprawie wniosku nagłego co do pogromu w Częstochowie zabiera głos p. **Hartglas**, popierając nagłość wniosku. P. **Osiecki** oświadcza, że niepodobna opierać się tyl-ko na wiadomościach gazet i wnosi rezolu-cję, żądając zbadania tej sprawy przez czynniki miarodajne izba odrzuca nagłość i przyjmuje rezolucję p. **Osieckiego** jedno-głośnie.

Następne posiedzenie we wtorek.

## Oświadczenie prezydenta Paderewskiego.

**Paryż, 30 maja (PAT).** Radjo pozn. Prezydent Paderewski, który przed kilku dniami przybył do Paryża oświadczył w rozmowie z przedstawicielem Matina mię-dzy innymi:

Na wschodzie Polski są rozległe ob-szary o których nie można dowolnie sta-nowić. Są to obszary polskie pod wzglę-dem cywilizacji, lecz etnograficznie polsko-litewskie na północy, a polsko-ukraińskie na południu. Znam tylko jeden sposób, który może zdecydować o losie tych prowincji. Sposób prezydenta Wilsona.

Narodowości interesowane powinny nam zdecydować o swej przyszłości, pro-gram, który Polska przedkłada entencie jest bardzo prosty. Trzeba ludności Litwy i Galicji wschodniej dać możliwość głosu zagwarantowawszy jednocześnie odpow-iednie warunki. Samo jednak przesłać jest

zrozumiałe, że plebiscyt ten będzie jedy-nie możliwy, jeżeli oba obszary uwolnio-ne będą od władzy obcej. Jedyne też w celu umożliwienia zastosowania zasad Wil-sona postanowił rząd polski wyprawę na Wilno, ażeby wyprzeć z tego miasta obcą czerwoną gwarancję. Z drugiej strony zmusi-ły nas bandy bolszewickie terroryzujące ludność w Galicji wschodniej i bombar-dujące miasta, pałace wsie i mordujące mieszkańców do akcji w tej dzielnicy.

Teraz nasza działalność wojskowa jest prawie ukończona. Litwa i Rus są wolne i mogą dać wyraz swojej woli i zdecy-dować o swoich losach. Oto rezultat pra-cy naszego rządu i naszych wojsk, którą spełniają nasz program polityczny, jednak z tym warunkiem, że program ten będzie potwierdzony przez naszych sprzymierzeń-ców.



## Telegramy.

### Wiece w sprawie wschodnich granic.

**Poznań, 30 maja (PAT)** — Wczoraj odbył się tu w teatrze Apollo wielki wiec w sprawie wschodnich granic Polski.

Wiece zganił i przewodniczył prezes rady ludowej dr. Meisner. Później przemawiali prof. dr. Grabowski i dr. Pawłowski.

W końcu dr. Meisner odczytał następującą rezolucję:

Zebrań na cielec w Poznaniu dnia 29 m. j. Polacy, podnoszą w ostatniej chwili, w której dawał się głos Polski, głos w sprawie wschodnich granic Rzeczypospolitej Polakiej.

Polako, jako przedstawiciel chrześcijaństwa promuje kulturę w Europie zachodniej. Przed naszymi herod tureckimi i tatarskimi okupili swoje prawa do tych obszarów, które obecnie pod przewodnictwem zdeprawowanych oficerów niemieckich zalegają i niszczą barbarzyńskie hordy hejdamaków ukraińskich i rosyjskich bolszewików, mordujących od wieków osiadłą tam ludność polską. Wzywamy nasz rząd w Warszawie i reprezentację polską w Paryżu, ażeby wszelkich dołożył starań i nie pominał żadnego środka celem obrony życia i miłości ludności polskiej na Wołyniu Podolu i Rusi Czerwonej.

Celem zabezpieczenia Polski przed groźbą jej niebezpieczeństwem niemieckim i przed zdradzieckimi rusinami posostającymi już od dekad lat w ścisłym pojęciu tajnym z drapieżnymi prusakami, a dalej celem stworzenia dla Polski swobodnego oddachu do morza Czarnego i dąmy wspólnej granicy z Rumunją.

Pragniemy odnowić tradycje węży przysięgi, które łączą w wiekach średnich Rzeczypospolitą Polaką ze starodawną Włocławczyzną.

Odnowienie i zacieśnienie tych węży w sąsiedztwie zgodnym pojęciu między Polakami i Rumunją stanowiłoby najlepsze i gwarantujące trwałość pokoju w Europie. Rezolucję tę uchwalono jednogłośnie.

### Rokowania z Bułgarią i Turcją.

**Paryż, 30 maja (PAT)** — Radio poznańskie przysłało pertraktacje z Bułgarią i Turcją zaznacza „Journal de Debat” że jednemu i drugiemu państwu należy warunki poddyktować, a nie wdawać się w jakikolwiek dyskusję.

„Nev Jork Harard” dowiaduje się, że natychmiast po przedłożeniu warunków pokojowych Austrii przyjdzie kolej na Bułgarię.

### Prześladowania Polaków w Prusach zachodnich.

**Poznań, 30 maja (PAT)** — Wydział polityczny naczelnej rady ludowej wysłał 27 b. m. do komitetu narodowego w Paryżu telegram iskrowy treści następującej.

Władze wojskowe w Prusach zachodnich traktują ludność polską prawdziwie tępotańską brutalnością. Każdy Polak, który chce udać się do sąsiedniej wsi musi mieć paszport od władz wojskowych.

Patrole niemieckie jednak często i na paszport nie mają względu. Takie postępowanie uniemożliwia wszelką pracę układową. Cała ludność niemiecka jest uzbrojona. Każdy Niemiec nawet cywilny jest uprawniony do aresztowania każdego Polaka.

W celach prowokowania ludności polskiej wpadają żołnierze niemieccy w czasie nabożeństwa do kościołów i urządzają poszukiwania za bronią, chociaż wiedzą dobrze, że jej w kościele nie ma.

Ks. Czapla w Szakowie nad Poplinem został zabity za patriotyczne kazanie wygłoszone w rocznicę 3 maja. Oburzenie ludności polskiej z tych powodów nie ma granic.

### Poświęcenie pociągów pancernych.

**Poznań, 30 maja (PAT)** — Wczoraj odbyła się w Poznaniu na dworcu przed dawnym pawilonem cesarskim, uroczystość poświęcenia pierwszych polskich pociągów pancernych zbudowanych w Wielkopolsce. W uroczystości brali udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz tysiączne rzesze ludu, a także członkowie misji ententy.

Ceremonij poświęcenia dokonał ks. Dykan nadając pociągom miana „Danuty” i „Rzepichy”. Zaznaczyć należy, że pociągi zbudowane zostały przez siły miejscowe. Zebranie wznosiło okrzyki na cześć pracowników, którzy pracowali dniami i nocami, ażeby w krótkim czasie dokonać tego dzieła.

Dziś o godz. 9 wieczorem w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej Nr. 18

## wybitny POLSKI ASTROLOG wygłosi odczyt o ASTROLOGJI.

Program niezwykle barwny i interesujący będzie przezroczeniami.  
Bilety od rana są do nabycia w kasie Sali Koncertowej.

## Zwycięski pochód wojsk polskich.

### Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 30 maja (PAT).

#### Front Galicyjski

Na południe od Dniestru sytuacja niezmienną. Na północ od Dniestru stanęliśmy na linii Radziwiłła-Jeziorna - Ziota Lipa. Przy wzięciu Złoczewa zdobyto 73 dział, 1000 jaszczaków armatnich, 3000 karabinów ręcznych i wiele innego materjału wojennego. Na Wołyniu bez zmiany.

#### Front podlaski

Kontratak bolszewicki na Osowo i Widibor odparto z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

#### Front litewsko-białoruski

Na wschód od Smorgoni wysadzono w powietrze pociąg pancerny bolszewicki, podsuwający się pod stację Zalesie. 2 wozy z dwoma działami i 8 kulomiotami wpadło w nasze ręce. Inne wozy zniszczone. Oddziały nasze z Guduziszek rozbiły gromadzące się w okolicy Postaw większe siły bolszewickie. Nieprzyjaciel coinał się w popłochu, pozostawiając 100 zabitych i około 90 jeńców. Na reszcie frontu oprócz utarczek patroli bez zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań 28 maja. (PAT).

#### Front północny

Na odcinku kujawskim odparto silne natarcie nieprzyjaciela. Pod Tarkowem słaby ogień działowy. Na innych odcinkach bez zmiany.

#### Front zachodni

Pod Zatumem, Kolnem, Sepolnem i Strzyżewem utarczki patroli. Na Piorzynie i Miejski Grojec ogień armatni.

#### Front południowy

Na odcinku Rawickim i Ostrowskim ożywiona działalność patroli nieprzyjacielskich. Poz tem spokojnie.

Gen. podp. Wroczyński  
szef sztabu.

### Zajęcie Brodów.

**Lwów, 30 maja (PAT)** — „Gaz. Poran.” w artykule pod tytułem „Zajęcie Brodów” donosi: Mieszkańcy Brodów sami wyrzucili najezdźców. Miasto zostało odzyskane przez samorządną akcję mieszkańców, którzy 22 b. m. około godz. 8 wieczorem zbrojnym wystąpieniem przeciw tłuśczy ukraińskiej przyczynili się wielce do ostatecznego zajęcia miasta przez armję polską, która wkroczyła do miast następnego dnia o godz. 12 w południe. Najgorzej zapisał się w pamięci kierownik Brockiego powiatu, radca sądowy Sambora Harysynowicz i ks. Chlebowski, który jako kierownik urzędu żywnościowego głodził ludność polską.

Wszyscy właściciele dworów i dzierżawcy okolicznych wsi zostali ograbieni.

Również w powiecie Radzikowskim zniszczyli rusini większe majątki jak np. hr. Badeniego i inne. W Chaladowie zamordowali ukraińcy zarządcę dóbr pana Nautena, właścicielkę zaś panią Krajewską znieważono i poraniono ciężko bagnetem. Podobnie zraniono dzierżawcę dóbr Dębniaka pana Pastoła i jego żonę. Właściciela dóbr Suszno hr. Roztworowskiego i marszałka powiatowego Ujejskiego również ciężko poraniono.

### Druzyny poznańskie.

**Poznań, 30 maja (PAT)** — W najbliższym czasie przybywają do Wielkopolski druzyny poznańskie, które walczyły pod Lwowem.

Wytworzył się komitet, który najmie się powitaniem tych wojsk.

## Dookoła sprawy pokoju wszechświatowego.

### Ostateczny termin i kontrprojekt niemiecki.

**Paryż, 30 maja (PAT)** — Radio warsz. We czwartek upływa termin wyznaczony rządowi niemieckiemu. Według „Petit Parisien” treść kontrprojektu niemieckiego znana jest z depezy z Berlina i Waszyngtonu. Oto najważniejsza treść tych kontrprojektów: Zapłać 20 miliardów w roku 1926, maksymalna suma odszkodowania 100 miliardów, ewakuacja okolic okupowanych w ciągu 6 miesięcy, przyjęcie Niemców do ligi narodów i powierzenie im mandatu nad ich dawnymi kolonjami. Poza tem kontrprojekt zawiera odmowę wydania Wilhelma i pomieszenia odpowiedzialności za wojnę.

### Kontrprojekt Niemców.

Paryż, 30 maja, (PAT). Radio poznańskie.

Oficer misji przy delegacji pokojowej niemieckiej pułk Henrys który przybył do Paryża wczoraj, wręczył sekretarzowi konferencji pokojowej o godz. 2 min. 15 po południu drugą część kontrprojektu niemieckiego. Dokument obejmuje około 150 stron. Pierwsze 80 stron pierwszej części są litografowane i odbite na zwyczajnym papierze.

Wobec tego że kontrprojekt został zredagowany w języku niemieckim, tłumaczenie wzięli się natychmiast do tłumaczenia na język francuski i angielski.

**Hauen, 30-go 5. (PAT)** — Radio krak. Odpowiedź Niemiec doręczona w czwartek w południe brzmi:

Panie Prezydencie! Mam zaszczyt wręczyć Panu spostrzeżenia niemieckiej delegacji co do projektu traktatu pokojowego. Przybyliśmy do Wersalu w oczekiwaniu propozycji pokojowej opartej na podstawie porozumienia. Mieliśmy niezłomną wolę uczynić wszystko, ażeby odpowiedzieć ciężkim przez zaciągniętym zobowiązaniem. Spodziewaliśmy się sprawliwego pokoju. Byliśmy przerażeni, gdyśmy w tym dokumencie przeczytali jakie żądania stawia nam zwycięska siła przeciwnika. Im głębiej wnikaliśmy

my w traktat, tem bardziej przekonaliśmy się o prawdziwości, że żądała tego traktatu przechodziła siła narodu niemieckiego. Mamy dla odbudowania państwa polskiego zrzec się przeważnie niemieckich Prus Zachodnich, niemieckich części Pomorza, rdzennie niemieckiego miasta Gdańska i pozwolić, by stary port Gdański został wolnym miastem pod polskim zwierzchnictwem. Mamy się zgodzić na to, ażeby Prusy wschodnie zostały amputowane od całego państwa i skazane na wymarcie i zgodzić się mamy, ażeby czysto niemiecka Klajpeda miała być nam zrebowana.

Mamy się zrzec na korzyść polaków i Czechosłowaków Górnośląska, chociaż stoi on więcej niż 750 lat w ścisłej politycznej łączności z Niemcami, przepętiony jest niemieckim życiem i stanowi podstawę dla całego przemysłu we wschodnich Niemczech.

Przeważnie niemieckie powiaty mają być ustąpione Belgii bez dostatecznego dla niezawisłości późniejszego głosowania. Czysto niemieckie zagłębie Saary ma być oderwane od naszego państwa, a jego późniejsze przyłączenie do Francji ma być przygotowane. Chociaż nie jesteśmy Francji winni ludzi, tylko węgiel, przez 15 lat ma być obszar ten obsadzony, a sprzymierzeni mają prawo odmówić po 15 latach zwrotu tego kraju.

Tymczasem mogą wszystko uczynić, ażeby gospodarcze i moralne stosunki z krajem macierzystym rozluźnić, w końcu zaś sfalszować ludności miejscowej.

Tak rozkawałkowane i osłabione Niemcy oświadczyć swoją gotowość do poniesienia wszystkich kosztów wojny przeciwnika, do zapłacenia sum, które wielokrotnie przewyższają cały państwowy i prywatny majątek niemiecki. Jednocześnie żąda przeciwnik, ażebyśmy płacili odškodowanie ludności cywilnej. Suma do zapłacenia ma być określona jednostronnie i ma podlegać następnym zmianom i podwyżkom. W ten sposób naród niemiecki byłby skazany stale na niewolę.

d. c. n.

### Sprawa Adriatyku.

**Lugdun, 29 maja (PAT)** — Radjo warz. „Temps” zapewnia, iż doszło już do porozumienia w sprawie Adriatyku i ogłasza następujące informacje: Prezydent Wilson, który ma porozumieć się z delegatami Jugosławii, zgodził się na ułatwienie sprawy przysiętej przez Orlando w sposób następujący:

Miasto Rjeka z wyjątkiem przedmieścia Sussak wraz z okolicą położoną na zachód od miasta tworzy państwo niezależne podane pod kontrolę ligi narodów. Państwo to będzie graniczyło z terytorjami włoskim i będzie połączone z koleją żelazną z Lublaną. 2) Zara i Sabeni co będą oddane we władanie Włoch, które zwracają się jakiegokolwiek Innej części wprzeża czy też kontynentu dalmackiego. 3) Włochy będą również miały pod swoim panowaniem tak zwane wyspy strategiczne a mianowicie na południowy zachód od Rjeki Cherso i Lussin oraz Lissa i są adujące z nią.

4) Poza tem liga narodów powierzy Włochom mandat nad Albanją, w której już traktat londyński zapewnił Włochom największy wpływ.

### Sprawy Rosji.

**Paryż, 30 maja (PAT)** — Radio warsz. Rada 4 wróciła wczoraj do sprawy Rjeki. W sferach oficjalnych daje się zauważyć większe zadowolenie. „Petit Journal” podaje depesze, wysłaną do admirała Kojczaka, która nie zawiera żadnych warunków i daje tylko radę, by zachowane zostały wszystkie zdobycze wojenne.

Sprzymierzeńcy dają do zrozumienia, że o ile ich rady będą wysłuchane, rząd Kojczaka zostanie uznany.

**Paryż, 30 maja (PAT)** — Radio warsz. Wierne przyjętym przez się zasadom rządy państw sprzymierzonych bynajmniej nie mają zamiaru wtrącać się do spraw wewnętrznych Rosji.

W chwili obecnej nie zamierzają formalnie uznać rządu Kojczaka. Rząd omski wypowiedział w sposób nie dwuznaczny żądanie zaprowadzenia w Rosji ustroju wolnościowego pod opieką ligi narodów. Ponieważ zasada samookreślenia narodów jest sprawą ententy, więc też wszystkie narodości, które wchodziły w skład imperium rosyjskiego, powinny być traktowane w taki sam sposób, jak inne narodości.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-c. czerwiec 1919r.



### Paderewski i Massaryk.

Praga, 28 maja (KP).—Pisma tutaj-że dość skąpe relacje przynoszą o konferencjach, które prowadził Paderewski i Massaryk. „Narodni Listy“ piszą, iż byłoby w interesie obu narodów, gdyby konferencje te doprowadziły do kompromisu.

Obaj mężowie stanu, osobiści przyjaciele toczyli mogli spokojną dyskusję. Wobec tego jest nadzieja, że w rezultacie tych rokowań zrodzi się ugoda między narodami polskim i czeskim.

„Voezer“ podaje, że jest rzeczą pożądaną, by sporna kwestja polsko-czeska zesłała z dyskusji u obcych i załatwiona była w zakresie działania stron interesowanych.

Pismo wyraża nadzieję, iż Massarykowi uda się przekonać Paderewskiego, że w interesie Polaków leży, by mieć przy swym boku silne państwo czesko-słowackie. W tej nadziei „Voezer“ serdecznie wita polskiego męża stanu.

„Demokracy“, która jest popularnym wydaniem „Narodni Listów“, zaznacza, że wizyta Paderewskiego w Pradze nie miała charakteru wyłącznie odwiedzin, lecz znaczenie, w wysokim stopniu polityczne.

Przedstawiciele obu bratnich narodów zeszli się przy stole konferencyjnym, aby rozstrzygnąć kwestje sporne, te narody dzielące. Czy do porozumienia doszło, niewiadomo.

Należy jednak wyrazić przekonanie, że Massaryk uczyni wszystko, ażeby polskiego męża stanu przekonać o niemożliwości dalszych ustępstw terytorjalnych ze strony Czechów na rzecz Polski.

### Poznańscy w sprawie maximum rolnego posiadania.

W dniu 28 maja złożoną została przez delegację poznańską na ręce p. marszałka Sejmu, posła Wojciecha Trampczyńskiego, odezwa następująca:

#### Wysoki Sejmie!

My, niżej podpisane organizacje ekonomiczne, społeczne i polityczne, reprezentujące wszystkie stany, warstwy i kierunki Wielkopolskiej dzielnicy, przeciw uchwale komisji sejmowej dla spraw agrarnych, ograniczającej maximum prywatnego posiadania ziemi na morg polskich od 60 do 300, a przewidującej wyłączenie nadmiarów, w imię dobra narodu stanowczy składamy protest. Bo wiem

1. Sprawa agrarna uregulowana być winna z punktu widzenia ogólnego dobra i ogólnopolskich interesów.
2. Zatem uchwała wzmiankowana w takim razie tylko polecenia może być godną, gdyby powodowane nią kompletne zburzenie większej własności ziemskiej leżało istotnie w interesie kraju.
3. Natomiast według naszego przeświadczenia, opartego na dokładnej znajomości potrzeb ogólnokrajowej gospodarki, zachowanie większej własności ziemskiej w odpowiednim stosunku do średniej i malej, nieodzownym jest postulatem.

### Odbudowa naszego przemysłu i handlu.

Organizacja Ministerjum Przemysłu i Handlu prowizorycznie została ukończona. Zakres działalności Ministerstwa z gruba rozpada się na 4-ry działy. Dział pierwszy zagadnienia przemysłowe wogóle i przejściowe stosunki w przemyśle naszym (Sekcja I — Przemysłu i Sekcja VI — Odbudowy Przemysłu). Dział drugi zagadnienia handlowe (Sekcja IV). Dział trzeci — sprawy górniczo-hutnicze (Sekcja II) i sprawy ogólne oraz prezydjalne (Sekcja III).

Kapitałna sprawa uruchomienia naszego przemysłu znalazła swój właściwy wyraz przez ściśle współdziałanie Sekcji Przemysłu z Sekcją Handlu. Najistotniejszy warunek renowacji naszego życia przemysłowego, a mianowicie dostarczenie surowca i maszyn, znajduje już swe bliższe urzeczywistnienie. Obok tej troski kierunek obecny Ministerstwa, chce stworzyć prywatnej inicjatywie przemysłowej możliwe warunki rozwoju przez wydatną pomoc finansową państwa. Nie wchodząc na bliższe drogi etatyzmu tendencja Ministerstwa, obok finansowej pomocy, jest normowanie

4. Zaś unormowanie stosunków, o których poprzednio mowa, winno mieć na względzie lokalne warunki i różnice, wypływające z oddalonych gospodarzów przesłań, a opierać się na dokładnych statystycznych danych i rzeczowych badaniach.

5. Uchwała wzmiankowana wreszcie rzuca hasła — jak uczy historia wchodniego sąsiada — zwłaszcza w czasach wojennych, niebezpieczne dla obrony kraju.

Z tych powodów wnosimy, aby wysoki Sejm uchwale wzmiankowanej zatwierdzenia odmówić raczył.

Tak samo wnosimy o odmówienie zatwierdzenia uchwały o upaństwowieniu lasów, ponieważ uchwała tę uważamy w obecnym czasie za bezcelową i nieprzeprowadzalną.

Podpisały następujące organizacje: 1) Centralny Zarząd C. T. G., 2) Związek Ziemian, 3) Zjednoczenie Za-

wodowe Producentów Rolnych, 4) Patronat Kółek Rolniczych, 5) Patronat Spółek Zrobkowych, 6) Związek Fabrykantów, 7) Korporacja Kupców Chłopskich, 8) Tow. Urzędników Gospodarczych, 9) Tow. Leśników, 10) Związek Banków, 11) Stowarzyszenie interesantów cukrownictwa, 12) Zjednoczenie Związków interesantów przetworów ziemniaczanych, 13) Związek Przemysłowców, 14) Centrum Obywatelskie, 15) Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, 16) Narodowe Stronnictwo Ludowe, 17) Stronnictwo Mieszkańskie, 18) Towarzystwo Ziemianek, 19) Kółka Włościanek, 20) Organizacja Narodowa Kobiet, 21) Izba Rolnicza, 22) Związek Interesantów Przemysłu okowicianego, 23) Narodowy Związek Robotników (poseł Nowicki, podpisując powyższe, zastrzegł zmianę wyrazów „zatwierdzenia odmówić“ na „rozważanie odroczyć“).

## Zjazd bolszewicki polskich „sowieców“ robotniczych w WARSZAWIE.

Dnia 31 maja zebrać się ma w Warszawie „Ogólnopolski zjazd rad delegatów robotniczych“.

Zjazd ten ma wyłonić z siebie centralny komitet wykonawczy, który w czasie pomiędzy jednym a drugim zjazdem ma być najwyższą władzą proletariacką w Polsce.

Jak widzimy, zjazd rad del. rob. ma stworzyć u nas nową władzę, jakiś ogólnopolski rząd robotniczy...

W kołach komunistycznych zapewniają, że dzień rozpoczęcia tego zjazdu będzie dniem odrodzenia i spotęgowania się ruchu komunistycznego w Polsce, i że bolszewicy wiele spodziewają się po tym pierwszym zjeździe „sowieców“ z całej Polski.

Nie trzeba lekceważyć agitacji bolszewickiej w Polsce. W Kongresówce istnieje kilkadziesiąt komunistycznych związków zawodowych, a w samej Warszawie około dziesięciu z centralą przy ulicy Orlej. Związki te agituja w duchu komunistycznym wśród szerokiej mas robotniczych.

Coraz bardziej też rozrastają się nielegalne pisma peryodyczne komunistyczne: w Warszawie wychodzą: „Sztandar komunizmu“, i „Gromada“ w Łodzi „Komuna“ w Lublinie i Zagłębiu znów inne... Wreszcie zaczęli komuniści kilka dni temu wydawać jawnie pismo w Warszawie wychodzące co drugi dzień pt. „Nowiny krajowe i zagraniczne“.

W tych oto warunkach za kilka dni odbywać się będzie w Warszawie „pierwszy ogólnokrajowy zjazd polskich „sowieców“ — w przeddzień wojny z Niemcami!

„Kurjer Warszawski“ pisze w tej sprawie: „Wprawdzie pewne koła polityczne

zapewniają nas, że przysły zjazd rad del. rob. nie będzie dla nas groźny, albowiem w większości oprowadzony będzie przez PPS, jednakże zapewnienia te ani nie budzą w nas zaufania, ani też nie uspokajają nas.

Jakaż bowiem większość PPS-owa może posiadać ów zjazd?

Wiemy wszak, że PPS nie jest już dawno partją jednolitą. Prądy lewicowe w duchu komunistycznym, wskutek mglistego programu PPS, szerzą się coraz bardziej w łonie partji.

Zresztą zdajemy sobie sprawę dokładnie z fizjonomji politycznej przyszłego zjazdu. Jesteśmy pewni, że Lublin, Płock, Zagłębie i Zyrardów, a po części nawet i Warszawa wyślą na zjazd lewicowych pesowców. Ci ostatni, idąc razem z komunistami i żydowskiemi frakcjami: „Bundem“, „Poale Sjon“ i „Vereinigte“ (Zjednoczeni) będą mogli jeśli nie przegłosować „oficjalną“ PPS, to w każdym razie wywrzeć na nią decydujący wpływ.

#### A teraz zapytajmy:

Czemże wogóle są owe rady robotnicze? Czemże mogą być? Jeżeli istotnym ich celem są sprawy natury ekonomicznej i obrona materialnego bytu robotnika, to w tym wypadku rady nie mają racji bytu, gdyż sprawami ekonomiczno-robotniczymi zajmują się z powodzeniem związki zawodowe.

Jeśli zaś rady za główny cel swej pracy stawiają sprawy polityczne zarówno wewnętrzne, jak i międzynarodowe, i jeśli dążą do skierowania polskiej myśli politycznej na nowe drogi, odmienne od tych po których toczy się praca sejmowa ustawodawczego, wówczas ta przeciwejtmowa praca rad nietylko nie ma racji bytu, ale wprost zgubna jest dla młodego państwa polskiego.

## Rozkaz dzienny gen. Hallera.

#### Żołnierze!

Pod potężnym uderzeniem waszych pięści przełamana została cała linja nieprzyjacielska, a pierścien nieprzyjacielski osaczający Lwów ze wszystkich stron, rozpadł się.

W zwycięskim marszu na przestrzeni 400 kilometrów posuwacie się ciągle dalej przelamując ostatnie wysiłki rozprężonej, cofającej się w popłochu i zostawiającej za sobą tylko szmaragdową armij nieprzyjacielskiej, wyswalając przastarą ziemię polską z pod ucisku barbarzyństwa i anarchji.

A za wasze trudne i srogi żołnierskie za wasze poświęcenie już macie nagrodę. Bo słyszycie za sobą okrzyki wesela tysięcy serc polskich, bo witają was radosnie mieszkańcy tej ziemi, po której kroczycie nie jako zdobywcy, ale niosący wyzwolenie i zapowiadaj jasnych dni i nocach mrocznych, wśród których panowały natchajki i syczałoby jęk niemiłosiernie uciskanej ludności.

Idziecie, jako regularna, jednolita, kara armja narodowa polska, składająca się z oddziałów, przybyłych ze wszystkich stron Polski, ramię przy ramieniu, walcząc jako prawdziwie Ojczyzny i zapaleń, odwagą i mężstwem, wskrzeszając świetne tradycje dawnych Wojsk Polskich.

Żołnierska Polska cała patrzy na was i waszą niezłomność i poświęcenie i świat cały przez was ku Polsce ma zwrócić oczy.

#### Jestem dumny, że wami przewodzę.

Nie mogę wyróżniać waszych czynów bohaterkich, bo musiałbym wszystkich za usługi podnieść!

Dziękuję wam, oficerowie i żołnierze! A tym, którzy swe życie bohaterście poświęcili, Ojczyźnie, cześć i chwaleb!

Pamięć o dziełach dowódcy 8-go pułku ulanów majorze Strońskim i dowódcy batalionu pp. majorze Patmańskim i o wszystkich poległych ofiarach i o żołnierzach nie sądzić! Nazwiska ich będą załżone w księgach zasłużonych, ku wiecznej pamięci przyszłych pokoleń!

Z prawdziwą radością i wdzięcznością musimy wspomnieć o waszych dowódcach pozostających pod bezpośredniemi miami rozkazami, którzy przyczynili się do odalenienia tak świetnego zwycięstwa.

Zaskamienie przeprowadzona i obmyślona przez generała por. Karatekiego akcja na Luck, uwieczniona została zwycięstwem, w którym odznaczyły się zwłaszcza oddziały majora Bończy-Uzdowskiego i pierwszej dywizji strzelców gen. Bernard, oraz dzielnie, jak zawsze pułk ulanów pierwszy pułk Kreszowiecki i pułk pułk pod dowództwem podpułkownika Stuchaczewskiego, który został ranny w tej wyprawie.

Grupa opera jedna pod wytrawnym dowództwem generała Audry dowódcy pierwszego korpusu strzelców, wraz z grupą pułkownika brygadiera Minkiewicza, natrafiają na bardzo silny opór nieprzyjaciela na linii Poryck-Sokal-Zółkiew, a powierzonego zadania świetnie wywiązała się przez konsekwentne planowe postępowanie nie naprzód, imię opór nieprzyjaciela na wszystkich liniach obronnych i zajmując całą południowo-wschodnią część G-linji.

życia gospodarczego zgodnie z wymogami państwa i narodu.

Stąd też zniesienie niektórych ograniczeń handlu wewnętrznego, zniesienie do niedawna istniejącej Sekcji surowców, miało na celu poparcie inicjatywy indywidualnej z równoczesną pomocą gotówkową.

W niedługim czasie, drogą ustawodawczą, ma zostać przyznany fundusz dla uruchomienia przemysłu, z którego na początek odszodowań wojennych przedsiębiorstwa czerpać mogłyby kapitał, konieczny dla restytucji produkcji przemysłowej. Do czasu na zasadzie porozumienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Ministerstwa Skarbu uzyskany został kapitał 75.000.000-wy na pokrycie potrzeb przedsiębiorstw, będących już w ruchu. Subsydja te wydawane są zgodnie z przepisami w formie ulgowych pożyczek amortyzacyjnych.

Dając pole inicjatywie prywatnej, Ministerstwo przewidzieć jest jednak zmuszone pod zarządem państwowym te fabryki, które z tych lub innych względów nie decydują się na uruchomienie.

Ustowania rządowe w kierunku uruchomienia przemysłu streścić można do trzech punktów zasadniczych: po pierwsze ułatwiania fabrykantom nabycia surowca, po drugie udzielania za-

mówień i po trzecie zaopatrywania w środki obrotowe w sposób powyżej wymieniony. Jeśli chodzi o bliższe dane co do fabryk już uruchomionych podkreślić musimy uruchomienie dużej części tkalca i przędzalni w Łodzi, które pracują dla Ministerstwa Spr. w Wojskowych, 30 fabryk w Białymstoku wyłącznie przemysłu włókienniczego, fabryki Borsta w Zgierz i w Białej Cieszyńskiej oraz w Bielsku.

Prace nad uruchomieniem dalszych ośrodków przemysłu włókienniczego znajdują się w toku (Tomaszów-Rawski, Zduńska Wola)

Gorzej przedstawia się sprawa przemysłu mechanicznego, z powodu wysokich płac robotniczych.

Staraniem Wydziału Metalowego została otwarta huta „Raków“ pod Częstochową i zaopatrzona w koks, surowce. Jednocześnie Wydział zawarł umowę z hutą, oddając jej pomienione wyżej surowce do przetóbki, gwarantując jej nabycie produkcji dla zamówień rządowych i prywatnych na przeciąg trzech miesięcy. Podobną umowę Wydział zawarł z hutą Sosnowieckiego Towarzystwa w Zawierciu. Wydział zamierza rozdzielić wyprodukowany w hutach metal pomiędzy fabryki już uruchomione, lub mające się wkrótce uru-

chomić, aby w ten sposób zaradzić jednej z najważniejszych przyczyn bezczynności fabryk, a mianowicie brak surowca. Drugim źródłem zaopatrzenia fabryk w żelazo będą składy żelaza i metali, przywożonych obecnie z etapów wschodnich. Wydział ma na celu współdziałanie w sprawie jaknajszybszego uruchomienia zakładów Starachowickich i Ostrowieckich.

Energiczną działalność prowadzi Wydział Przemysłu Budowlanego. Dotychczas uruchomione zostało 8 cegielni w b. Królestwie Polskiem, w toku zaś znajdują się uruchomienie dalszych 6. Zostały uruchomione 3 huty szklane. a w bliskiej przyszłości uruchomione zostaną dalszych 8. Wydział budowlany prowadzi akcje w kierunku uruchomienia cementowni i wapińnic.

Zcentralizowanie zakupu surowców i maszyn w celu uniknięcia podbijania cen przez rozstrzelanie akcji prowadził Sekcja IV (handlu) drogą normowania zakupu zagranicą. Rząd polski zagwarantował 20 milionów funtów sterlingów na zakup bawełny i wełny.

(Dalszy ciąg nastąpi.)



W walkach tych odznaczyła się druga dywizja strzelców gen. Modelon, zadając nieprzyjacielowi wielkie straty, oraz pułkownik brygadier Minkiewicz ze swą grupą wojsk świetnie przeprowadzonym atakiem na Kamionkę Strumiłową zdobywając wielką ilość materiału wojennego i taboru kolejowego i osiągając linię kolejową Lwów Brody.

Bohaterzy obrońcy Lwowa! Dywizja lwowska pod dowództwem pułkownika Strzelockiego i brygada pułkownika Maczyńskiego już wypróbowała w długich walkach w obronie Lwowa, odkryli się nową sławą, operując w krwawych kontratakach, w których brała udział i policja lwowska, oraz oddział kobiet, zacięte próby nieprzyjaciela przełamania frontu i wypierając go z zajmowanych pozycji; na specjalnie wyróżnienie zasługuje doskonale wykonana zdobycie Kulikowa, oraz brawurowa akcja lotniczej eskadry lwowskiej.

Specjalnie muszę wyróżnić grupę operacyjną gen. Iwaszkiewicza.

Wypróbowany ten dowódca, mając ośmielnie dzielnych generałów: dowódcy trzeciej dywizji Legionów gen. Zielińskiego, 4-tej dywizji generała Aleksandrowicza, Kom. Dywizji gen. Jędrzejewskiego, w skład której weszli dzielni Czarnaścy pod wodzą pułkownika Konarzewskiego, oraz grupa pułkownika Sikorskiego, już zasłużonych w obronie Lwowa, zwycięskim marszem, po przełamaniu energicznym nieprzyjacielskich pozycji, nie znając przeszkody, pędzą rozbitą armią przed sobą, zdobyła najważniejsze miejscowości naszego przemysłu: Sambor, Drohobycz, Boiśkawa i zajęła Stryj, Bolechów, Chodorów, Bobrka, Głuchaj.

Wyróżniał specjalnie sztab armii, złożony z oficerów armii francuskiej i polskiej, którzy zorganizowali go w krótkim czasie i pod każdym względem dowiedli uzdolnienia fachowego oraz sprężystości w działaniu, zwłaszcza muszą podkreślić, nazwiska pp: szefa sztabu podpułkownika Allegri, podpułkownika Iwanowicza, oraz szefów biur wszystkich, zwłaszcza zaś szefa 3-go biura podpułkownika Nozla.

Nie mogę nie wymienić zasług szefów sztabu grup, którzy te operacje w sześciogodzinnych przygotowali i przy boku dowódców prowadzili, a mianowicie: podpułkownika Kossiera, pułkownika Moineville, podpułkownika Przewoźskiego, podpułkownika Mira-Rylskiego, kapitana Rozwałowskiego, kapitana Machalskiego i wszystkim im dziękuję za tak owocną współpracę.

Żołnierze! Wierzę, że nadal wyłożycie wszystkie swe siły, by doprowadzić do ostatecznego zupełnego zwycięstwa, na chwałę Rzeczypospolitej.

Naprzód!

## Zamordowanie ks. Czarnika i jego ojca.

Lwowskie „Słowo polskie“ pisze: Rozwydrzona horda hajdamaków, cofając się obecnie w nieładzie, znaczy swój odwrót rabunkiem, podpalaniem i morderstwami.

Dnia 17 b. m. po południu wyprawdzili ukraińcy z plebanji w Szerercu ks. Wawrzyńca Czarnika, proboszcza z Pustomył i jego ojca Walentego Czarnika, 75-letniego starca, w celu dokonania egzekucji. Dziel ukraińska wloła niewinne ofiary ze Szererca aż do Demni pod Mikofajowem.

Naoczni świadkowie widzieli syna i ojca idących obok siebie: ukraińcy oprawcy przez całą tę drogę bili kolbami swoje ofiary. Ksiądz Czarnik miał twarz spokojną, widać przygotowywał się na śmierć, a starzec ojciec jego drżącymi ustami wymawiał modlitwę i objął ramie syna, przytulił się do niego.

Egzekucję chcieli ukraińcy wykonać na polach przed Demnią. Ks. Czarnik prosił ich, aby mu pozwolili pomodlić się na cmentarzu miejscowym w Demni. Tam zaprowadzono ojca i syna. Ukraińcy zerwali z kapłana sutannę, ściągali obuwie i dwoma strzałami pozabawili życia swą ofiarę. Ze starca zdjęto całe ubranie, tak, że tylko pozostał w koszuli; następnie jeden z hajdamaków zbil twarz kolbą a następnie wymierzył w serce karabinem. Starzec natychmiast wyzionął ducha. Obie ofiary przykryto lekko ziemią, poczem oprawcy odeszli z Demni.

Matka księdza, idąc pieszo od wsi do wsi, odnalazła zwłoki syna i męża i przywozła do Pustomył, by tam pochować przy ulubionym kościółku.

Ks. Wawrzyńiec Czarnik, kapłan du-

szą i sercem oddany Kościołowi katolickiemu i sprawie narodowej, liczył lat 31 życia a 7 kapłaństwa. Mimo sztykan ze strony ukraińców pozostał w Pustomyłach na placówce duszpasterskiej i dlatego był znieawidzony przez ukraińców, którzy go aresztowali i internowali na probostwie w Szerercu.

Każdy mord dokonany na niewinnych ofiarach z pośród ludności polskiej zamieszkałej w wschodnią Galicję jest raną zadaną nie tylko rodzinom ofiar, ale jest raną, którą odczuwa cały nasz naród. Każdy mord ukraiński jest dla narodu ruskiego hańbą i przekleństwem. Naród, który wydaje z łona swego morderców, podpalaczy i rabusiów wypisuje sam na kartach swej historii „Mane tekel, fares“!

## Deklaracja N. Z. R.

OSWIADCZENIE N. Z. R. na interpelację radnego Jarbluma w sprawie kar nakładanych przez policję państwową za wywieszanie szyldów w żargonie.

Wobec tego, że m. Łódź jest częścią składową Rzeczypospolitej Polskiej, że językiem urzędowym mieszkańców uważających się za obywateli Rzeczypospolitej Polskiej musi być bezwzględnie język polski; w związku z powyższym i zewnętrzną fizjonomją Łodzi musi mieć charakter li tylko polski; że wreszcie sprawa szyldów w żargonie, jako sprawa ogólna podlega kompetencji tylko SEJMU.

### STWIERDZAMY

że dyskusja nad tą interpelacją, wbrew naszej woli została nam narzucona przez większość RADY, (w danym wypadku przez P. P. S.) wskutek czego:

### OSWIADCZAMY

że wszelkie zakusy na polskość naszego miasta zwalczać będziemy bezwzględnie inicjatorów zaś tego i podobnych projektów zmierzających do uszczuplenia praw językowych i osobistych obywateli polskich, uważać będziemy za wrogów polskości, a co zatem idzie i państwowości POLSKIEJ.

Z powyższą deklaracją zsolidaryzowali się przedstawiciele Zjednoczenia Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i Konfederacji i opuścili razem z radnym z N. Z. R. salę posiedzeń, gdy narzucono dyskusję w sprawie szyldów w żargonie.

## Przemysłnictwo za granicę.

(x) Od połowy maja r. b. dał się zauważyć na dworcu Łódź-Fabryczna, przeważnie pociągami nocnymi, masowy wyjazd w stronę granicy młodzieży niemieckiej i żydowskiej, przeważnie w wieku popisowym.

I tak np. stwierdzono, że dnia 20-go maja wyjechało pociągiem nocnym do Częstochowy i Sosnowca około 100 młodzieży. Spostrzegłszy to władze wojskowo kolejowe, że wyjazd ten z każdym dniem się powiększa, zarządziły na dworcu rewizję. Rewizji szczernej nie robiono, gdyż pozostało mało czasu do odejścia pociągu natomiast spisano nazwiska i miejsce zamieszkania wszystkich tych, którzy jechali w stronę granicy.

Podczas spisania nazwisk, wśród pasażerów powstała wielka panika. Wiele osób, nie bacząc na wykupiony bilet zaniechało wyjazdu, odkładając do dnia następnego, a po ukończeniu rewizji w ciemnych kątach i na schodach dworca znaleziono mnóstwo porzuconych listów wywozowych za granicę oraz cudzych paszportów, głównie rosyjskich.

Po odejściu pociągu wysłano telegram uprzedzający władze tamtejsze o tym wyjeździe.

Na miejscu w Częstochowie i Sosnowcu zarządzono energiczne śledztwo, wynikiem którego było ujęcie całej organizacji która zajmowała się przemysłnictwem osób za granicę.

Ujęto bardzo wiele osób chcących przedostać się za granicę, których to niemal codziennie po 15 do 20 osób przysyłają do Łodzi i oddają w ręce policji.

## Co słyhać nowego?

### — Z Rady Miejskiej.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek i czwartek dnia 2 i 5 czerwca b. r. o godz. 6 po poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Średniej pod nr. 14. Porządek dzienny: 1) Komunikaty. 2) Interpelacje. 3) Wybory. 4) Wnioski. 5) Referaty komisyjne.

### — Doktorat ładziński.

W „Nowej Reformie“ z dnia 28-go b. m. czytamy, iż Kazimierz Koliński rodem z Łodzi, podchorąży I pułku artylerji wojsk polskich, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim, w Krakowie, stopień doktora wesech nauk lekarskich. Promocja doktorska odbyła się we wtorek, 27 b. m.

Nowopromowany jest synem Józefa i Marii Kolińskich, doktorstwa tutejszych.

### — Z Komitetu pomocy dla dzieci.

(x) Na posiedzeniu centralnego Komitetu pomocy dla dzieci przy ministerjum zdrowia publicznego, po porozumieniu się amerykańskim wydziałem ratunkowym, ustalono normy dziennej racji odżywczej dla jednego dziecka przy czym rozestano do komitetów lokalnych wyjaśniające okólniki z wyszczególnieniem artykułów i wskazaniem przygotowywania potraw odżywczych.

## Ohydna zbrodnia żydowska.

We wtorek dnia 27 bm. w godzinach południowych szeregowiec policji państwowej Stanisław Bednarek idąc szosą brzezińską koło cmentarza żydowskiego, usłyszał krzyk i szamotanie się. Zaciekawiony wszedł na cmentarz i na jednym z grobów zauważył 5 żydów, którzy otoczyli młodą dziewczynę.

Chcąc rzecz zbadać p. Stanisław Bednarek ukrył się za nagrobkiem i czolgając się po ziemi, zbliżył się do gromady żydów na jakie 40 kroków i stąd obserwował, co ci żydzi z dziewczyną wyprawiali. Żydzi ci, siłą każdorazowo powalając swoją ofiarę na ziemię, po kolei dokonywali na niej aktu gwałtu w sposób zwierzęcy i bestjałski.

Po skończeniu swojej „pracy“ zostawiwszy dziewczynę na miejscu, oprawcy udali się w stronę miasta, szosą brzezińską. Wówczas szeregowiec St. Bednarek

— Nowe gimnazjum społeczne.

(x) W czwartek odbyło się zebranie rodziców i opiekunów uczniów, uczęszczających do II-go Gimnazjum Filologicznego (p. Witanowskiej). Zgromadzeni w liczbie około 150 osób postanowili utworzyć w Łodzi nowe gimnazjum społeczne.

W celu wykonania powyższej uchwały powołano Komitet organizacyjny w liczbie 20 osób z grona rodziców i opiekunów. Na prezesa Komitetu wybrano ks. prof. Ign. Skorupkę, na wiceprezesów pp. Nitckiego i St. Glassa, na sekretarza prof. K. Koszyka.

Prezes przyjmując w wyjątkiem świąt od godz. czwartej do piątej po południu w lokalu II Gimnazjum (Placowa 13).

### — Odczyt o Astrologii.

W dniu dzisiejszym w sali koncertowej przy ul. Dzieciolej pierwszy polski astrolog wygłosi odczyt o astrologii.

Prelegent wykonał z założenia, że życie organiczne naszego globu jest ściśle związane z układem planetarnym systemu słonecznego i że wypadki w życiu jednostek są w zależności od położenia poszczególnych planet, pod znakiem których człowiek na świat przychodzi.

Bogata wiedza, dla zdobycia której prelegent lata całe poświęcił, barwny i pełen życia sposób opowiadania, wprowadza słuchaczy w nieznaną światła rów, dając prawdziwą ucztę duchową.

wyszła za nimi na szosę, wzywając ofiarę gwałtu.

Wyszedłszy na szosę brzezińską wędrował pięciu idących żydów do zatrzymania się, a gwizdkiem przywołał najbliższy posterunek policji, który otoczywszy żydów, odstawił ich do XIV komisariatu.

Tutaj śledztwo ustaliło, że żydzi ci nazywają się: Icek Braun, Berek Brodaty, Abram Abramowicz, Gersz Wattman i Moszek Brodaty, i że ofiarą gwałtu jest 18 letnia dziewczyna, chrześcijanka Stanisława B.

Żydzi przyznali się, że zwabili swoją ofiarę na cmentarz pod pozorem ofiarowania jej pracy i że tutaj dokonali na niej gwałtu. Badania lekarskie stwierdziły, że ofiara gwałtu była dziewicą.

Fakt ten podajemy bez żadnych komentarzy — sam bowiem swoim wyrażeniem wola o pomstę.

### — Sanatorium.

(x) Dzięki inicjatywie Wydziału Zdrowotności publicznej w Łodzi, przystąpiono do urządzenia tymczasowego Sanatorium letniego dla dzieci gruźliczych w Chojnach, w którym znajdzie pomieszczenie 40-tu pensjonarzy.

Zakwalifikowany do sanatorium kandydat będzie w nim przez miesiąc.

### — O miarękę sółzewicy.

(k) Jak się dowiadujemy z Wydziału zaprowiantowania miasta już 29 kwietnia do Łodzi nadeszło 6 wagonów faseli, która została umieszczona w składach państwowego urzędu zbożowego, zaś tamże przybyło 12 maja 10 wagonów ryżu. Oprócz tego min. aprowizacji zawiadomiła, iż nadeszły jeszcze 4 wagony fasoli i 10 wagonów ryżu w dniach najbliższych. Ponieważ w dniu 17 maja w min. aprowizacji solenne przyrzeczenie ławnikowi Kaffankemu, iż żywność ta jest dla ludności Łodzi i że min. nadeszła wskazówki co do ceny, przeto Wydział zaprowiantowania postanowił na bieżący okres fasole sprzedawać ludności na kartki, po pół funta na osobę. Przyrzeczenie wystania ceny fasoli otrzymał również dyrektor zaprowiantowania, Wolczyński w dniu 19 maja, tymczasem mija już połowa okresu, a składki państwowego urzędu zbożowego w Łodzi nie chcą wydać magistratowi dla rozdania pomiędzy ludność, pod pozorem, iż nie otrzymały z min. ani dyspozycji, ani oznaczenia ceny.

### — Ze szkół żeńskich.

(r) Na ostatnim posiedzeniu założonych szkół żeńskich uchwalono jednomyślnie, że względu na konieczność polepszenia bytu nauczycielstwa przy panującej drożyznie — podnieść minimalnie opłatę szkolną do norm następujących: Kłasy wstępne—400 mk., klasy 1, 2, 3, 4—600 mk., klasy 5, 6, 7, 8—750 mk.

### — Biesiada koleżeńsko.

Dnia 3 czerwca rb. o godz. 7 wiecz. w Kasynie Oficerskim 21 pp. (Aleja Szucha) odbędzie się Biesiada Koleżeńsko wojskowych (oficerów i żołnierzy) b. formacji polskich, podległych NPKW, a znajdujących się na całym terenie b. moskiewskiego okręgu wojskowego, oraz osób cywilnych, przyjmujących udział w życiu tych formacji.

Po Biesiadzie będzie przedstawiony model znaku pamiątkowego.

Zapisy wraz ze składką w sumie mk. 20 przyjmowane będą do dn. 1 czerwca włącznie w Warszawie, ul. Krucza nr. 49 m. 2 od 9 r. do 8 w.

Mieszkańcy na prowincji, a nieposiadający możliwości ze względów technicznych przybyć osobiście do d. 1 czerwca, mogą zamówić bilety listownie.

### — Wystawa.

Komitet kwesty „Tydzień dla żołnierza“, urządza wystawę „Pamiątek wojennych“ prosi więc serdecznie wszystkie osoby, które są w posiadaniu przedmiotów odnoszących się do wojny obecnej jako to: dekamentów, obrazów, fotografii, broni, kolekcji różnego rodzaju i t. p. o wypożyczenie takowych komitetowi na czas trwania wystawy.

Łaskawe zgłoszenia składać można codziennie w lokalu kwesty ul. Krótka nr. 2, od godz. 12 do 2 i od 4 do 6 po poł.

### — Z Sekcji kursów językowych.

(x) Sekcja kursów językowych przy Komisji kulturalnej Związku urzędników miejskich, uruchamia z dniem 5 czerwca r. b. kursy języka polskiego i angielskiego. Trzecziesięczny kurs języka polskiego prowadzić będzie prof. Gurzykowski.

Opłata wynosi mk. 15 miesięcznie od osoby. Wykłady języka angielskiego obejmuje prof. Becher. Miesięczna opłata wynosi mk. 20 od osoby.



— Z Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

(r) Komitet „Święconego” przy Towarzystwie Pomocy dla Żołnierza Polskiego w Łodzi, po ostatecznym zakończeniu rachunków, podaje do wiadomości, że na „Święcone” dla żołnierzy garnizonu łódzkiego wpłynęło ofiar do kasy Komitetu w gotówce Mk. 3900 Rb. 76.20 i koron 2.—, oraz do magistratu m. Łodzi Mk. 4000.

W naturze zebrano 2671 gotowych paczek ze „Święconym”, zawierających pół funta kielbasy, 1 funt placka i 2 jajka na twardo, oraz 1517 jaj, 22 trzy ćw. funta kielbasy i 16 i pół funta placka.

Na urządzenie „Święconego” wydano z zebranych pieniędzy Mk. 5638 f. 15, zaś pozostałość t. j. Mk. 2261 fg. 85, Rb. 76 20 kop. i koron 2.—przelano do kasy głównej Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego.

Ogółem rozdano żołnierzom garnizonu łódzkiego 3404 paczki, zaś 100 paczek wysłano przez kurjera na front. Wartość rozdanych paczek wynosi Mk. 27.787 60 fen.

Na zakończenie Komitet składa serdeczne podziękowanie magistratowi m. Łodzi na wyżej wykazaną hojną ofiarę, ks. proboszczowi Wójcikowi i harcerzom w Rokitni za nadesłane paczki, p. Sznajdrównie, za której pośrednictwem otrzymano 1110 jaj, kielbasy i ciasta ze wst. Romanów, Andrzejów, Rąbieni, Grabienicy i Zimna Woda i wszystkim tym, którzy swą ofiarnością i pracą przyczynili się do urządzenia „Święconego” dla drogiej nam żołnierzy.

— Wycieczka.

(z) W niedzielę d. 1 czerwca r. b. odbędzie się organizowana przez członków Związku urzędników miejskich wycieczka do Pabjanic.

Program wycieczki, którą poprowadzą członkowie oddziału Pabjanickiej Polskiej Macierzy Szkolnej, przewiduje zwiedzenie ratusza, kościoła, parku miejskiego, parku Enderowskiego i t. d. Zapisy przyjmuje kancelaria Związku (Piotrkowska 53) w sobotę d. 31 b. m. od g. 1 i pół do 4-cj.

Punkt zborny punktualnie o godz. 1 m. 45 na Górnym Rynku przy przystanku kolej dojazdowych.

— Z sekcji muzyków.

(r) Sekcja muzyków zawodowych, ghrześcijan, przy Związku pracowników Teatralnych w Łodzi, zaprasza wszystkich kolegów na ogólne zebranie w dn. 3 czerwca r. b. o godz. 3 po południu w sprawie ogólnego porozumienia się i wybrania zarządu.

— Ze Stow. Handlowców Polaków.


Doroczne Ogólne Zgromadzenie rzeczywistych członków Stowarzyszenia odbędzie się nie 31 maja a 12 czerwca r. b. o godz. 6 i pół wiecz.

— Z Tow. Krajoznawczego.

(z) W ubiegły czwartek łódzki oddział Tow. Krajoznawczego zorganizował wycieczkę do Konstantynowa, Lutomiarska i Aleksandrowa. Wycieczkowiec w liczbie 34 osób zwiedzili te miejscowości, obejrawszy zniszczenia dokonane w czasie bitwy łódzkiej.

Okazuje się, że naprawa zniszczonych budowli dla braku funduszy idzie bardzo powoli. Lutomiarski, miast dawnych budynków, w znacznej części murowanych, posiada obecnie ruiny i gruz, ludność zaś miesi się w naprędce skłębionych lepiankach lub ciasnych chatkach drewnianych. Jedynie w Konstantynowie zajęto się gruntownym odnowieniem kościoła, który z zewnątrz jest już całkowicie doprowadzony do porządku.

W Konstantynowie i Lutomiarsku, w których to osadach ludność polska mimo, że nie posiada przewagi liczebnej



# Tadeusz Jurkowski,

adwokat, porucznik W. P. w Ameryce  
zmarł w drodze do Ojczyzny dn. 9 lutego r. b. przeżywszy lat 32.  
Zwłoki złożone zostały tymczasowo na cmentarzu w Havre.  
Nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego odbędzie się w kościele św Krzyża  
w poniedziałek 2 czerwca o godz. 10 rano.  
Pozostali w głębokim smutku **B R A T.**

jednakże zdobyła się na zmanifestowanie uczuć patriotycznych, których wyrazem są: w Konstantynowie pomnik bohatera narodowego Tadeusza Kościuszki, a w Lutomiarsku obelisk, wybudowany przez młodzież dla uczczenia twórców Konstytucji 3 maja.

Największą krzywdą, wyrządzoną w Lutomiarsku jest doszczętne zniezczenie buźnicy w Lutomiarsku, która stanowiła jeden z piękniejszych na ziemiach polskich zabytków budownictwa drzewnego oraz zrujnowanie klasztoru pobernadyjskiego.

—  
We wtorek, 2 Czerwca, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w lokalu Tow. Krajoznawczego miesięczne zebranie członków, na którym konserwator zabytków z ramienia min. kultury dr. J. Piotrowski wygłosi odczyt n. t. „Znaczenie konserwacji zabytków sztuki.”

— Kółko rolnicze w Woli Rakowej.

(x) W Woli Rakowej, gminy Brojek, odbyło się zebranie gminne, na którym po wygłoszeniu przez p. R. Krossosyńskiego referacie postanowiono powołać na nowo do życia Kółko rolnicze, które okupanci niemieccy rozgrabili i zniszczyli należące doś budynki.

Równocześnie uchwalono założyć kooperatywę, która będzie zaopatrywać ludność gminną we wszystkie produkty, a głównie przedmioty kontyngensowe. Wpisy określiło na 2 mk. i udział na 20 marek.

Od bezzwrotnych zasąd będąc przyjmował udział ratami, a tem, że cały udział wpłacony będzie w ciągu pół roku.

Do zarządu wybrani zostali pp. A. Gładysz—prezes, A. Poczek — wiceprezes, A. Lorentowicz—skarbnik, W. Marjanik — zastępca skarb., R. Czech—sekretarz, Józef Madaj i Michał Gładysz.

## Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś, w sobotę Teatr daje dwa przedstawienia. Po południu o g. 4 po cenach najniższych ukazuje się wspaniały dramat H. Heijermanna's p. t. „Nadzieja” w doskonałej obsadzie z p. Arkawia na czele, wieczorem zaś pierwsze powtórzenie sztuki L. Andrejewa p. t. „Profesor Storieca” w wyborach wykonaniu pp. Żółkiewskiej, Sokolskiej, Bogusławskiego, Maliszewskiego, Pilarzkiego, Tartakowicza, Wronskiego i innych, która doznała nader łasliwego ze strony publiczności przyjęcia rolę Telemachowa odegra po raz pierwszy p. Wiśniewski.

Jutro po południu i wieczór Teatr daje widowiska po cenach popularnych. Dana będą po południu „Robert i Bertrand” wieczór zaś „Balladyna”.

— Występy operetki polskiej.

W tych dniach sjeżdża do nas znova operetka Henryka Czarnockiego. Zespół

operetki składa się z 70 osób, posiada własną orkiestrę i doskonały balet warszawski. Graze będą ostatnie nowości jak to „Róża Stambułu”, „Wieszoszka karańska-

ka” i wiele innych operetek dotąd nie widzianych w Warszawie i Łodzi.

Po występach w Łodzi operetka wyjeżdża na sezon letni do Ciechocinka.

## Echa prowincjonalne. Z Piotrkowa.

W tych dniach w koszarach t. zw. Jagiellońskich w Piotrkowie zdarzyła się następująca katastrofa.

Około godziny 7 wieczorem żołnierze przeważnie rekruci z ostrogi pobranych roczników, ponieszeni na górnych piętrach dwupiętrowego domu, schodzili na podwórse na zwykłą zbiórke, celem odebrania kolacji.

W chwili, gdy znajdowali się sfocsoni w większej liczbie na wysokości 1-go piętra runęła z trzaskiem klatka schodowa pod naciskiem zbyt ciężkiego cięgaru, a wraz z nią — schodzący na dół rekruci.

Ludzie i gruz, oraz odtamki schodów utworzyły jedną stertę, z pod której dobywały się jęki rannych.

Na wszczęty alarm, mimo wynikłej na razie paniki, nadbiegli żołnierze i przystąpili do ratowania niebezpiecznych.

Z pod grusów wydobyto około 15-tu rannych, których przeniesiono do pobliskiego gmachu sądowego, gdzie weswani lekarze udzielili pomocy poszwankowanym. Kilku ciężiej rannych przewieziono do szpitala.

Wjęć o katastrofie wśród mieszkańców Piotrkowa wywołała głębokie współczucie dla ofiar wypadku.

## Z Sosnowca.

W tych dniach w Sosnowcu, w godzinach popołudniowych dał się słyszeć huk niezwykły, przypominający uderzenie piorunu, któremu jednak towarzyszył wybuch, domy bowiem, położone w pobliżu Starego Sosnowca—drgnęły.

Tak też było istotnie.

W budkę strażniczą niemiecką, wzniesioną po stronie niemieckiej tuż za mostem szopenickim uderzył piorun. W budce tej zgromadzili się żołnierze, by się skryć przed deszczem. Jedni z nich grali w karty, inni się przypatrywali.

Kilku żołnierzy miało za pasem granaty ręczne, przygotowane na wszelki wypadek na... Polaków.

Piorun najwidoczniej uderzył w przewodnik, który miał wysadzić minę, położoną pod mostem.

Minę wybuchła, a skutkiem wstrząśnienia nastąpił wybuch granatów ręcznych.

W jednej chwili z kilku Niemców zrobiła się kupa mięsa. Inni, ranni ranni ciężej lub lżej, wzywali pomocy.

Wkrótce też nadeszły samochody niemieckie i zabrały poszarpanych do Katowic.

## GIEŁDA.

Warszawa, 30 maja.  
Wart. kup. Ząd. Posz.

6% oblig. m. stoł.			
Warsz. 1915/16 mk 100	2.12.4	206	196
6% obligacje m. stoł.			
Warsz. 1917, 100 m.	2.48.3		
5% obligacje ban. ziem.			
za mk. 100	0,75.8	103	97
4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B . . . . .	3,94.0	207	197
4% listy zast. ziem.			
A i B . . . . .	3.50.8		
5% listy zast. m. Warsz.			
po 3000 i 1000 . .	1.63.7	209	199
4 1/2% listy zast. m.			
Warsz. 3000 i 1000	1.47.4	190	180
Rb. carskie 100 i 500	117.00-116.00		
Korony	52.15-52.75		
Franki	258.00-75		
Funtj szterlingi	70.50-71.25		
Dopełniono transakcji.			
4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B . . . . .	201.25-00-200.75		
			-50
5% listy zast. m. Warsz.			
3000 i 1000 . . .	201.00-25-50-201		

## Ofiary.

W. K. składa 10 mk. na Tow. Pom. dla Żołnierza Polskiego.

Po **850** musio codziennie świeża polecaia skłeny Warszawskiego Ziemian-skiego Towarzystwa Mię-czarskiego.

## A. Tahn i Ska

w Warszawie

Fabryka tektury smółkowej (papy) i asfaltu  
Egzystuje od 1877 roku.

FILJA: Łódź, Sienkiewicza Nr. 58.

posiada telefon Nr 15.

Firma poleca ze składu tekturę smółkową (pape) najlepszego gatunku, smółkę, masę sklepną i t. p.

Wykonywa wszelkie roboty papowo - dachowe.

## Dom w najlepszej dzielnicy

miasta Poznania, dający dobre zyski,  
jak również z mniejszymi i większy-  
mi posiadłościami w Poznańskim

poleca:

**S. Seelig, Poznań, St. Adalberta 24.**



## Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z dzia-  
łami: fizycznym, chemicznym, elektro-  
technicznym ortopedycznym, fotograficz.

Nadeszły oryginalne amerykańskie ostrza  
do maszynek

**„Gillette”.**



№ 3049.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty listopadowej 1918 r. i rat poprzednich wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana w Kancelarii Wydziału Hypotecznego przy ulicy Średniej pod № 427 w m. Łodzi przed wyznaczonymi notariuszami, a mianowicie:

№ licytacji	№ Hypoteczny	Ulica	Wysokość pożyczki		Zaległość wynosi		Vadium		Suma licytacyjna	Przed notariuszem	Termin licytacji
			Rubli	Mk.	fen.	Mk.	fen.	Mk.			
1	199	Wolborska	16 000	11 571	12	6 912	—	51 840	Apolinarem Karnawalskim	25 sierpnia 1919 rok	
2	321zb	Cmentarna	28 700	21 694	80	12 398	40	92 988	Bronisławem Lisowskim	25 " 1919 "	
3	321zc	"	19 000	14 355	79	8 208	—	61 560	Aleksandrem Smolińskim	25 " 1919 "	
4	336c	Północna	14 000	12 045	32	6 048	—	45 360	Walerjanem Ryfińskim	25 " 1919 "	
5	337cd	"	11 000	8 745	30	4 752	—	35 640	Czesławem Chrzanowskim	26 " 1919 "	
6	425	Średnia	113 500	75 559	45	49 032	—	367 740	Stefanem Kornem	26 " 1919 "	
7	452/3	Wschodnia	58 900	45 381	92	23 284	80	174 636	Julianem Ładą	26 " 1919 "	
8	697d	Radwańska	15 000	8 786	38	5 184	—	38 880	Janem Andrzejewskim	26 " 1919 "	
9	712f	Karola	16 000	10 579	06	6 912	—	61 840	Włodzimierzem Kosińskim	27 " 1919 "	
10	712i	"	32 000	19 015	53	9 504	—	71 280	Wiktorem Sarosiekiem	27 " 1919 "	
11	804P	Zakątna i Andrzeja	32 900	25 486	54	14 212	80	108 598	Władysławem Mędrzeckim	27 " 1919 "	
12	8190a	Pańska	16 000	12 577	42	6 912	—	51 840	Eugenjuszem Trojanowskim	27 " 1919 "	
13	896gh	Brzozowa	18 900	16 958	74	7 776	—	58 320	Apolinarem Karnawalskim	28 " 1919 "	
14	902g	Słowiańska	9 000	6 584	54	3 888	—	29 160	Bronisławem Lisowskim	28 " 1919 "	
15	902z	"	6 200	4 972	70	2 721	60	20 412	Aleksandrem Smolińskim	28 " 1919 "	
16	926a/927a	Senatorska	65 800	48 945	57	28 209	60	311 572	Walerjanem Ryfińskim	28 " 1919 "	
17	1067	Nowozarawska	32 800	24 135	23	14 160	60	106 272	Czesławem Chrzanowskim	29 " 1919 "	
18	1079/80	Widzewska	67 000	58 697	66	28 944	—	217 080	Stefanem Kornem	29 " 1919 "	
19	1293aa	Zelazna	12 000	10 175	86	5 616	—	32 126	Janem Andrzejewskim	29 " 1919 "	
20	1498a	Wschodnia	34 000	27 322	39	14 618	—	110 166	Włodzimierzem Kosińskim	1 września 1919 "	
21	1459	Widzewska	8 000	7 084	19	3 456	—	25 920	Wiktorem Sarosiekiem	1 " 1919 "	
22	1763	Rzgowska	56 500	49 100	72	24 408	—	183 060	Władysławem Mędrzeckim	1 " 1919 "	
23	1340b	Sienkiewicza	19 000	15 386	38	8 208	—	61 560	Eugenjuszem Trojanowskim	1 " 1919 "	
24	821w	Milsza	14 100	10 283	93	6 091	20	45 684	Apolinarem Karnawalskim	1 " 1919 "	
25	1048f	Widzewska	15 100	10 149	63	6 528	20	48 924	Bronisławem Lisowskim	1 " 1919 "	



koszule dzienne,  
koszule nocne,  
kalesony,  
kołnierze: webowe, pikowe  
mankiety białe,  
mankiety kolor. 8 mk. para  
**A. Spodenkiewicz,**  
Konstantynowska № 26  
Biuro Rekl. i. str. 84.

**W Zakopanem**

są pokoje umeblowane z utrzymaniem lub bez od 15 czerwca do 15 września. Zamówienia przyjmujemy. Ulica Andrzeja № 9, m. 13, Biuro Rekl. i. str. 84.

## OGŁOSZENIE.

Magistrat — Wydział Zaprowiantowania Miasta — Oddział Opalowy zawiadamia, że począwszy od poniedziałku dnia 2-go czerwca r. b. przystępuje do sprzedaży węgla dla ludności niezrzeszonej po ćwierć korca na kartę węglową miesięcznie na następujących trzech placach:

Węglowa Nr. 3  
Piotrkowska Nr. 311 i  
Konstantynowska Nr. 99.

Cena za ćwierć korca mk. 3,75.

Sprzedaż odbywać się będzie podług litary w porządku następującym:

Poniedziałek i wtorek	(d. 2 i 3 czerwca r. b.)	A. B. C.
Środa i czwartek	(d. 4 i 5 czerwca r. b.)	D. E. F.
Piątek i sobota	(d. 6 i 7 czerwca r. b.)	G. H. I. J.
wtorek, środa i czwartek	(d. 10, 11 i 12 czerwca r. b.)	K. L. M.
Piątek i sobota	(d. 13 i 14 czerwca r. b.)	N. O. P.
Poniedziałek i wtorek	(d. 16 i 17 czerwca r. b.)	R. S. T.
Środa i piątek	(d. 18 i 20 czerwca r. b.)	U. W. Z.

W miarę nadebrżenia transportów węgla uruchomione zostaną na krańcach miasta dalsze składy, adresy których zostaną ogłoszone.

**Uwaga:** Zgłaszający się po węgiel winien okazać oprócz karty węglowej i paszport.

Kwity ważne tylko w dniu wykupu.

**MAGISTRAT.**

TYGODNIK

## ROZWÓJ

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dzielnicach.

Od 1-go czerwca wychodzić będzie w soboty w powiększonej objętości.

**Komitet redakcyjny** stanowią pp.: Maria Bayno Arcetowa, dr. Tadeusz Dynowski, Wartow Kyrński, inż. dr. Gabriel Młodczyński, Stanisław Piskowski i inż. Stefan Smoleński. — Redaktor Stanisław Piskowski i sekretarz Wacław Kryński.

**Cena przedpłaty:** rocznie 45 mk., półrocznie 28 mk., kwartalnie 13 mk., miesięcznie 4 mk. 50 fen. Oddzielny zeszyt 1 mk. 50 fen.

Adres redakcji i administracji: Zórawia № 2.

**Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja::**  
wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski

Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenna wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, ucztę, zabawę i wesele.

**Ogród „KOLOSSEUM“**

Cegielniana № 16.

Pierwszorzędny rodzinny program! Oraz występy:

**B. Bronowskiego**

Codziennie 2 Komedyjki. Początek o 8-ej wieczorem.

W razie niepogody przedstawienie w zimowej sali Zachodnia 53.

Niezawodny środek przeciwko duszności, kaszlowi, kokluszom, katarom i zapaleniom oskrzeli

**„Granulki Russyana“**

(Granules sulphuris aurati benzoinati)

wyrobu labor. pharmo. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie  
Cena pudełka Mk. 5— Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.  
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. 491—0

**Krycie, reperacje i smołowanie dachów papowych**

wykonywa solidnie przedsiębiorstwo robót dekararskich i asfaltowych

**Jan Maciński,**  
Łódź, ul. Senatorska Nr. 18 (dom własny).

**Dr. H. Sadkowski**

Choroby wewnętrzne (specjalnie żółdka i kiszki)  
Łódź, ul. Piotrkowska № 120  
Od 9—11n i od 5—7 po poł.

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
powrócił.

ni. findrzeja № 13.  
Choroby skórne i weneryczne  
Godziny przyjęcia: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

**Dr. L. PRYBULSKI**

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoss piciowa.  
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej  
Przyjmuje od 9—3 i 4—8, Panie 5—6.

**Kupuje pudełka z białej blachy,**

wszelkie druty miedziane i odpadki mosiężne i miedziane

Biuro techniczne, Przejazd 14

**Ogłoszenia drobne.**

**Choroby:** żółdka, kieszek obstrukcje, hemoroidy leczą Szwajcarskie gorzkie ziold D-ra Bonera, apteki, składy apteczne.

Wszystko z kuchnią umeblowane, z wygólką, elektr. światłem od 1 lipca do wynajęcia. Władność w adm. „Straż“.

Wymagania z 10 klasowym wykształceniem, skromnych wymagań, poszukuje kondycji na wst. Łaskawe oferty proszę składać pod II, A. G. do admin. pisma

Wszystko jedalny, santon, urządzenie biura sprzedam zaraz. Cegielniana 57, m. 4. Obejrzeć można codziennie w godzinach od 4—5 po poł.

poszukuje pożyczki na 1-szą hypotekę mk. 30,000 na dom dwupiętrowy murowany w Łodzi. Oferty uprasza się składać do administracji pod „M. W.“

potrzebna zaraz 40—50,000 mk. na № 1 (bez Towarzystwa) hypoteki ziemskiej. Procent umiarkowany. Gwarancja zupełna. Władność ul. Piotrkowska 18 u Rejenta.

Sprzedaje aparaty fotograficzne z dzieł momentalnych i la imitację z nauką i kompletem. R. Galkowski, ulica Ogródowa 50.

Franciszek Józwiak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi Janina Walczak zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Magnalena Kucowa, ul. Wyzka 24, zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb dia 3 osób.

Teofil Urbanek, ul. Sienkiewicza 8, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dia 4 osób.  
Stefania Polowińska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.